



Sama etniczność to może nie być najlepszy szyld STR. II

Dwujęzyczność jest skarbem mniejszości i regionu STR. II-III

Chóry i zespoły w Walcach śpiewały pięknie STR. IV

LISTOPAD 2023

REDAKCJA:
KRZYSZTOF OGIOŁDA

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

PARTNERZY
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

Grali po niemiecku o Szwajcarii

Ponad 150 uczniów z siedmiu szkół pokazało spektakle teatralne po niemiecku w Tarnowie Opolskim. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae.

Niemieckojęzyczne Konfrontacje Teatralne odbyły się już po raz dwunasty – podkreśla Barbara Loch ze Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae. – Tradycyjnie spotkaliśmy się w Gminnym Ośrodku Kultury w Tarnowie Opolskim. Uczestniczyło aż siedem szkół nie tylko z województwa opolskiego, ale i ze śląskiego – po dłuższej przerwie wróciła do udziału szkoła z Gliwic – i jesteśmy z takiej frekwencji bardzo zadowoleni.

Na scenie GOK-u wystąpiły kolejno: szkoły z Opola – Maliny, Nakła, Gliwic, Sławic, Raszowej, Mechnicy oraz Rogów Kozielskich. W spektaklach wykonanych w całości w języku niemieckim zagrało ponad 150 dzieci i młodzieży.

Tematem tegorocznych konfrontacji była „Szwajca-

ria – mały kraj z dużym potencjałem”. Szkoły tworzyły własne scenariusze spektakli, eksponując różne aspekty gospodarki, kultury i obyczajów szwajcarskich. To jest jedna z ważnych wartości tej imprezy: Uczniowie nie odgrywali gotowych tekstów, np. baśni, ale pisali sami oryginalne historie.

– Na scenie pojawiły się zatem postaci związane ze Szwajcarią, m.in. Heidi, bohaterka powieści Johanny Spyri kojarząca się z Alpami, Jojo Mayer, szwajcarski wirtuoz perkusji, wybitny malarz Paul Klee oraz mistrz tenisa Roger Federer – relacjonuje Barbara Loch. – Rekwizytami w spektaklach były popularne szwajcarskie słodycze, cukierki na ból gardła, a także szwajcarskie zegary i zegarki (w niektórych przedstawieniach pojawiły się jako rekwizy-

ty i elementy dekoracji). Nie zabrakło motywu Alp i wędrujących po nich turystów z plecakami ani Tunelu Świętego Gotarda, do 2000 roku najdłuższego tunelu drogowego na świecie. Przewijał się także temat szwajcarskich banków i bankierów. W spektaklach „grała” też muzyka. Zarówno tradycyjna szwajcarska – prezentowana na przykład na rogu alpejskim, jak i nowoczesna, wykonywana na perkusji.

– Udało się odkryć wiele talentów – cieszy się Barbara Loch. – My w naszej szkole odkryliśmy perkusistę – ucznia, który już od 3 lat uczy się grać na tym instrumencie.

Przedstawienia oglądało jury w składzie: panie Monika Wittek, Maria Sikora, Monika Wójcik-Bednarz i ks. dr Piotr Tarlinski. Miało ono jednak – przy ocenie



spektakli – głos doradcy dla młodych wykonawców. Niemieckojęzyczne Konfrontacje Teatralne już tradycyjnie już nie miały formy konkursu. Organizatorzy chcieli w ten sposób docenić wysiłek i talent wszystkich uczestników.

– Możliwości językowe uczniów były różnicowa-

ne i sceniczne zadania młodych aktorów zostały do tych możliwości dostosowane. Generalnie młodzi artyści bardzo dobrze oddali szwajcarskie realia, choć przecież zdecydowana większość z nich nigdy nie była w tym kraju. Cieszymy się z tego, że nasz projekt spotyka się z uznaniem i wpi-

sał się na dobre w krajobraz kulturalny gminy i regionu – podsumowuje Barbara Loch. – Na widowni nie zabrakło władz gminy ani liderów mniejszości z Rafałem Bartkiem na czele. Imprezę wsparł Konsulat Niemiec w Opolu przez pośrednictwo Związku Niemieckich Stowarzyszeń.

Sie führten auf Deutsch Theaterstücke über die Schweiz auf

Über 150 Schüler aus sieben Schulen zeigten Theatervorstellungen in deutscher Sprache in Tarnau. Der Veranstalter war der Verein Pro Liberis Silesiae.

„Die deutschsprachigen Theatertreffen fanden bereits zum 12. Mal statt“, betont Barbara Loch vom Verein Pro Liberis Silesiae. „Zu unserem kleinen Theaterfestival haben wir uns immer im Gemeindekulturzentrum in Tarnau getroffen. Teilgenommen haben ganze sieben Schulen und zwar nicht nur aus der Woiwodschaft Opole, sondern auch aus der Woiwodschaft Schlesien – nach einer längeren Pause kehrte eine Schule aus Gleiwitz zu uns als Teilnehmer zurück. Wir sind über ein

solch großes Interesse an der Veranstaltung sehr froh.“

Folgende Grundschulen traten nacheinander auf der Bühne auf: aus Opole-Malino, Nakel, Gleiwitz, Sławitz, Raschau, Mechnitz und Cosel-Rogau. Bei den Vorstellungen in deutscher Sprache machten über 150 Kinder und Jugendliche mit.

Das Thema des diesjährigen Theatertreffens lautete „Die Schweiz – ein kleines Land mit großem Potenzial“. Die Schulen haben eigene Theaterstücke vorbereitet und dabei verschiedene Aspekte der Wirtschaft, Kultur und Bräuche der Schweiz vorgestellt. Das ist eine besonders wertvolle Seite der bereits traditionellen Veranstaltung: Die Schüler haben

keine Stücke auf der Grundlage von Fremdtexten präsentiert (z.B. auf Grundlage von bekannten Märchen), sondern selbst originelle Geschichten verfasst.

„Auf der Bühne tauchten also Gestalten auf, die gewöhnlich mit der Schweiz in Verbindung gebracht werden, u.a. Heidi, das Alpenmädchen, Heldin der Geschichte von Johanna Spyri, Jojo Mayer, der weltberühmte Schlagzeuger aus der Schweiz, der hervorragende Maler Paul Klee und Tennismeister Roger Federer“, erklärt Barbara Loch. „Als Requisiten dienten in den Vorstellungen populäre Süßigkeiten aus der Schweiz wie z.B. Halsbonbons, aber auch Schweizer Uhren (in manchen Vorstellungen wur-

den sie sowohl als Requisiten als auch als Elemente von Dekoration verwendet). Alpenmotive und Bergwanderer mit Rucksäcken sowie der Gotthard-Basistunnel, der bis Jahr 2000 längste Straßentunnel der Welt, durften auch nicht fehlen. Auch Schweizer Banken und Bankiers sind als Leitmotiv aufgetaucht. In den Vorführungen „spielte“ auch Musik eine Rolle. Wir hörten sowohl traditionelle Schweizer Musik, die mit einem Horn gespielt wurde, als auch eine moderne, mit Hilfe eines Schlagzeugs präsentierte Musik.“

„Wir haben viele neue Talente entdeckt“, freut sich Barbara Loch. „An unserer Schule wurde u.a. ein Schlagzeuger entdeckt – ein Schü-

ler, der bereits seit drei Jahren lernt, Schlagzeug zu spielen.“

Die Vorführungen hat sich eine Jury in folgender Zusammensetzung angesehen: Monika Wittek, Maria Sikora, Monika Wójcik-Bednarz und Pfarrer Dr. Piotr Tarlinski. Die Jury stand den jungen Künstlern lediglich mit ihrem Rat zur Seite. Die deutschsprachigen Theatertreffen in Tarnau sind bereits traditionell keine Wettbewerbe. Die damit verbundene Absicht der Veranstalter ist, die Mühe und das Talent aller Teilnehmer anzuerkennen.

„Die sprachlichen Möglichkeiten der Schüler waren unterschiedlich und die Aufgaben der jungen Schauspieler dementsprechend an deren Möglichkeiten ange-

passt. Insgesamt haben die jungen Künstler die Schweizer Wirklichkeit sehr gut auf der Bühne abgebildet, obwohl die meisten von ihnen nie in der Schweiz gewesen waren. Wir freuen uns sehr darüber, dass unser Projekt Zuspruch erfährt und in der Kulturlandschaft der Gemeinde und der Region bereits einen festen Platz hat“, bilanzierte Barbara Loch. Im Publikum saßen Vertreter der Gemeindeverwaltung von Tarnau sowie Führungskräfte der deutschen Minderheit mit Rafał Bartek an der Spitze. Die Veranstaltung wurde vom Konsulat der Bundesrepublik Deutschland in Opole über den Verband deutscher Gesellschaften in Polen (VdG) bezuschusst.

Sama etniczność to może nie być najlepszy szyld

Rozmowa z Rafałem Bartkiem, przewodniczącym zarządu TSKN i liderem VdG.

- Zgodnie z wieloletnią tradycją w mniejszości odbywają się jesienią zebrania powiatowe, Jaki był ich klimat po wyborach parlamentarnych, które nie zakończyły się sukcesem KWW Mniejszość Niemiecka?

- To był główny temat naszych spotkań, bo zawsze mówimy na nich o tym, co się aktualnie w naszych strukturach dzieje, a terminy zebrań świadomie ustaliliśmy na po wyborach. Nasi członkowie wyrażali niezadowolenie z tego powodu, że naszego kandydata nie wybrano. Wskazywano na różne przyczyny: Część elektoratu wyrażała wdzięczność obecnie rządzącym za transfery socjalne. Ale dominowało przekonanie, że wielu wyborców ze względu na ostrą polaryzację poglądów w Polsce głosowało na duże partie opozycyjne. Pojawiały się też głosy, by w tej sytuacji starannie przemyśleć, jak podchodzić w przyszłości do udziału w życiu politycznym. Czy nie jest czas by angażować się w nie po stronie którejś z partii i już nie myśleć o starcie do parlamentu z własnego komitetu.

- Już niedługo wybory samorządowe. Parlamentarna porażka zmobilizuje elektorat MN czy będzie pokusą, żeby opuścić ręce?

- Były jedne i drugie przypuszczenia. Część uczestników zebrań była rozczarowana, że 25 tysięcy głosów oddanych na listę MN pozostało gdzieś w zawieszaniu i obawiała się, że podobny mechanizm może towarzyszyć także wyborom samorządowym. Wskazywano też, że scena polityczna w Polsce się przeformowała. Mamy nadal dominację dwóch największych ugrupowań, ale pojawili się też nowi gracze, choćby w postaci Polski 2050 i projektu, jakim jest Trzecia Droga. To ugrupowanie wskazywało na elementy mniejszościowe jako coś pozytywnego. Ma też w programie elementy konserwatywne, bliskie członkom MN. Jest więc potrzeba, żeby dać – jako mniejszość – nowe impulsy wyborcze i mocniej wskazać na naszą regio-



nalność. Pojawiały się poglądy, że szyld, który dużo mówi o etniczności, a mało o regionalności, nie jest najlepszy na te czasy. W tej wewnętrznej dyskusji mocno zwracano uwagę, że należy wskazywać mocno na swoją regionalność, solidność.

- Dotrzenie z takim przesłaniem do wyborców?

- Problem w tym, że do wielu wyborców trudno dotrzeć. Mamy na wioskach coraz więcej mieszkańców, którzy nie bardzo wychodzą z domu. Nawet na najlepiej zorganizowane festyny w miejscowości czy w gminie. Oni w tych wioskach głównie mieszkają i śpią. Życie prowadzą w mieście, w internecie albo w zawodowych branżach. Więc szyld wskazujący na etniczność niekoniecznie ich przekona. Przed nami strategiczne decyzję, a czasu zbyt wiele nie ma. W poprzednich wyborach samorządowych tylko do rad gmin startowało z naszego komitetu ponad 400 osób. Jeszcze w tym roku chcemy wdrożyć w życie procedury przygotowawcze do tych wyborów.

- Co jeszcze będzie priorytetem MN w 2024 roku?

- Kontynuacja pracy tożsamościowo-językowo-kulturalnej. To jest stały element naszej działalności. Ale są też niewiadome. Jeden z naszych największych projektów Deutsch AG być może – jeśli wrócą zabrane godziny niemieckiego do szkół – będzie mógł być ograniczony. Jest duża niepewność co do pieniędzy na działalność oświatowo-kulturalną ze względu na debatę o niemieckim budżecie. Ale większość projektów kulturalnych i językowych chcemy kontynuować. Także szukając partnerów w samorządach.

Dwujęzyczność jest skarbem mniejszości

W sobotę, 18 listopada członkowie kół DFK spotkali się na uroczystej mszy świętej w intencji mniejszości niemieckiej w Polsce. Przewodniczył jej – w opolskim kościele seminaryjnym – pomocniczy biskup opolski Rudolf Pierskała.

Na koniec liturgii wręczył on przyznane przez TSKN dyplomy tym członkom kół mniejszości niemieckiej, którzy w sposób szczególnie troszczą się o liturgię, o nabożeństwa, a także o podtrzymywanie tradycji i kultury niemieckiej. Przygotowano je dla 220 osób.

WDZIĘCZNOŚĆ ZA TROSKĘ O KULTURĘ I JĘZYK

- Wyrażamy dziś wdzięczność osobom zaangażowanym w przygotowanie nabożeństw z udziałem języka niemieckiego – mówił wikariusz biskupii ds. mniejszości ks. dr Piotr Tarlinski. – Za troskę o język i kulturę niemiecką w miejscowościach i parafiach Ślą-

ska Opolskiego na terenie diecezji opolskiej. Inicjatorem tego spotkania jest TSKN z Rafałem Bartkiem na czele. Kandydatki i kandydaci do wyróżnienia okolicznościowymi dyplomami zostali podani przez zarządy kół DFK. Osoby nagrodzone wyłonione zostały oddolnie, z samego życia. Księża biskupi z radością i wdzięcznością te propozycje przyjęli.

Duszpasterz mniejszości podziękował za życzliwość wobec mniejszości nie tylko obecnym biskupom diecezji opolskiej. Przypomniał także zasługi tych, którzy kładli podwaliny pod duszpasterstwo mniejszości – ks. abpa Alfonsa Nossola i ks. prałata Wolfganga Globischa, dziękując im za ich zdecydowanie i wysiłki.

Uczestnicy nabożeństwa w kościele seminaryjnym modlili się za wyświęconych tego samego dnia diakonów i o nowe liczne powołania do kapłaństwa. A także za kapłanów posługujących mniejszości w języku niemieckim.

W kazaniu biskup Pierskała przypomniał, że Ewangelia z tej niedzieli zawiera przypowieść Jezusa o talentach, które otrzymali słudzy od swojego pana, gdy ten wyjechał w podróż. Otrzymali według swoich zdolności: pięć, dwa i jeden talent. Dwaj pracowali i pomnożyli otrzymane dobra, a trzeci leniwy zakopał to, co otrzymał. Nic nie zrobił, aby pomnożyć cenny dar otrzymany od swojego pana. Gdy pan wrócił, aby rozliczyć

swoje sługi, wtedy wynagrodził dwóch pracowitych, którzy pomnożyli talenty, a leniwemu kazał zabrać to, co już otrzymał i dać temu, który dobrze pracował i miał dziesięć talentów.

- Talent za czasów Jezusa, to była bardzo wielka suma pieniędzy. Jeden talent stanowił równowartość zapłaty za 6 tysięcy dni roboczych. Aż trudno sobie to wyobrazić współcześnie – byłaby to wartość około 20 lat pracy – mówił biskup.

TAK PRZEZ WIEKI KSZTAŁTOWAŁ SIĘ DUCH ŚLĄSKI

- Jaki jest sens tej przypowieści w kontekście naszego dziękczynienia za troskę o liturgię eucharysty-

Forum Regionów Mniejszościowych

Federacyjna Unia Europejskich Narodowości (FUEN) wraz ze Związkiem Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (VdG) zapraszają na VII Forum Europejskich Regionów Mniejszościowych 2023, które odbędzie się 1-2 grudnia w Opolu i w Katowicach.

Te goroczne Forum Europejskich Regionów Mniejszościowych poświęcone jest zagadnieniu „Języki mniejszości a rynek pracy – szanse i wyzwania?”.

Tematy tego spotkania skupią się głównie na korzyściach płynących ze znajomości języka mniejszości. Lokalny język i kultura stanowią wartość dodaną, która może uczynić region bardziej atrakcyjnym dla inwestycji zagranicznych.

Regiony dwu- lub trójjęzyczne są zazwyczaj bardziej zamożne niż regiony jednojęzyczne. Trójjęzyczny Południowy Tyrol i Dolina Aosty są najbogatszymi regionami we Włoszech, a dwujęzyczny Kraj Basków i Nawarra mają

najwyższy PKB na mieszkańca w Hiszpanii.

Pierwszy panel odbędzie się 1 grudnia 2023 r. w Opolu (rozpoczęcie obrad tego dnia o 9.30 w Sali Sejmiku Województwa opolskiego) i skupi się na korzyściach płynących z języków mniejszości dla ludzi i przedsiębiorstw.

Dруга popołudniowa dyskusja panelowa (początek o 16.30) będzie dotyczyła utraty wykwalifikowanego personelu, z którą borykają się organizacje mniejszościowe, konkurując o tę samą siłę roboczą z sektorem prywatnym, który może płacić wyższe pensje.

Kolejny panel w Opolu będzie dotyczył dyskryminacji na rynku pracy ze względu na przynależność do mniej-

szości. Takim przykładem są członkowie mniejszości Sinti i Romowie, którzy to nadal są dyskryminowani w wielu krajach z powodów powszechnych uprzedzeń. Przykładem dyskryminowania jest także obecna sytuacja mniejszości niemieckiej w Polsce. W ubiegłym roku polski rząd zmniejszył wy- miar nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej z 3 do 1 godziny tygodniowo. Dyskryminacja ta dotyczy jedynie mniejszości niemieckiej.

Ostatni panel, który odbędzie się 2 grudnia w Katowicach, (rozpoczęcie o 11.00) będzie podsumowaniem pa-

neli z pierwszego dnia i będzie miał na celu zebranie argumentów, w jaki sposób język mniejszości może przyciągnąć inwestycje.

Uczestnicy dyskusji przyjadą z wielu krajów, m.in. z Niemiec, Hiszpanii, Holandii, Włoch, Grecji, Norwegii, Francji i Chorwacji.

Wszystkie szczegóły dotyczące forum można znaleźć w trzech wersjach językowych (DE, PL, EN) pod linkiem: <https://forum.fuen.org/>





Biskup wręczył dyplomy zasłużonym w trosce o liturgię, język i kulturę działaczom DFK.

Fot. Kog

styczną, nabożeństwa oraz tradycje i kulturę niemiecką przekazywaną z udziałem kół DFK? – kontynuował. – Naszym talentem jest dwujęzyczność tego regionu, która w historii Górnego Śląska zawsze była obecna. Na tej ziemi przez wieki znajdowali swoją ojczyznę ludzie różnych kultur i języków, tradycji religijnych i ludowych. Pokolenia tu mieszkające doświadczały wpływów różnych władz państwowych: od piastowskich, poprzez wpływy czeskie, austriackie, morawskie, pruskie, niemieckie, aby wrócić znowu do polskich. Tak przez wieki kształtował się duch śląski w tym ludzie, który wyróż-

nia się pobożnością i pracowitością, ambicją i dumą. Tak powstawała mała ojczyzna Śląska Opolskiego, nasze miejsce na granicy państw i narodów, kultur i języków, tradycji i zwyczajów. Tak powstał nasz dom, w którym jesteśmy u siebie, czujemy się dobrze. Tu mieszkają nasze dzieci i wnuki. Tu stoją nasze kościoły, a na cmentarzach spoczywają nasi przodkowie.

Nawiązując do tej ciągłości, ks. biskup zacytował po niemiecku pieśń „Oberschlesien ist mein liebes Heimatland“.

Wdzięcznie wspominamy dokonania naszych przodków na polu rozwoju architektury, szkolnic-

stwa, kultury, obiektów kultury religijnej – zauważył. – Dzisiaj możemy powiedzieć, że jesteśmy dumni z ich wysiłków i dokonań dla dobra naszej małej ojczyzny. Doświadczaliśmy, że nasza mała ojczyzna, którą kochamy i dla której pracujemy jest wielkim dobrem, wielkim talentem, który nie możemy zakopać i zaprzepaścić. Dlatego dziękuję – także w imieniu biskupa opolskiego – ks. Piotrowi Tarlinskiemu, ks. Wolfgangowi Globischowi za wieloletnią troskę o dwujęzyczną liturgię i nabożeństwa.

Biskup Rudolf przywołał używany często i chętnie przez abpa Alfonsa Nossola termin „język serca”.

– Uważał, że jest on prawdziwy, gdy człowiek w tym języku rozmawia, modli się, a także liczy pieniądze. Wielkie dziedzictwo wiary i życia chrześcijańskiego, związane z dwujęzycznością naszej ziemi przekazali nam przodkowie. Z szacunku i wdzięczności dla przeszłości zadajmy o przyszłość dwujęzycznej kultury i języka naszego regionu. Naszym zadaniem jest przekazać ten talent, ten wielki śląski skarb młodemu pokoleniu, aby także młodzi w przyszłości przekazali to

wielkie nasze dziedzictwo następnym pokoleniom.

BĄDZCIE WIDOCZNI

Przed zakończeniem liturgii i wręczeniem dyplomów zasłużonym działaczom mniejszości głos zabrał lider TSKN i VdG Rafał Bartek.

– Nie jest łatwo przemawiać świeckiemu w kościele – przyznał. – Jestem trochę zaskoczony. Chciałbym przede wszystkim wyrazić moją ogromną wdzięczność. Za waszą obecność tutaj, ale także za słowo księdza biskupa. Potrzebujemy tego wzmocnienia. Wszyscy potrzebujemy tej świadomości, iż każdy z nas jest ważny. Każdy się liczy. Byłem niedawno na rozmowach w Ambasadzie Niemiec w Warszawie. Usłyszałem tam ważną radę: Bądźcie widoczni. Nie skupiajcie się przede wszystkim na tym, ilu was będzie. Skupcie się przede wszystkim na tym, by was było widać. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy podtrzymują jedni drugich swoim przykładem, którzy troszczą się o duszę naszego regionu. Powinniśmy wszyscy wrócić do domów z tym przesłaniem, jakie nam ksiądz biskup przekazał: dwujęzyczność jest talentem, jest tego regionu skarbem.

Św. Marcinie, przybądź prosimy

W wielu miejscowościach, zwłaszcza tam, gdzie działają koła mniejszości niemieckiej odbywają się 11 listopada korowody ze św. Marcinem, Świętym, który był cesarskim żołnierzem, mnichem, a w końcu został biskupem w Tours.

W Zawadzie w powiecie opolskim obchody związane z dniem św. Marcina odbyły się już w piątkowe popołudnie i wieczór 10 listopada. Uczestniczyło w nich ponad sto osób.

– Spotkaliśmy się o 16.30 na placu przed szkołą – relacjonuje przedstawiciel tamtejszego koła DFK Tomasz Gryga. – Dzieciaki śpiewały piosenki o św. Marcinie, których uczyły się wcześniej. Około 17.00 przybył na koniu św. Marcin. Orszak przeszedł od szkoły pod kościół parafialny.

Tam została odegrana przez uczniów krótka scenka nawiązująca do biografii świętego. Jeszcze jako cesarski legionista i poganin po-

dzielił się on z żebrakiem połową żołnierskiego płaszcza. Dzieci dzieliły się też refleksjami na temat pomagania innym. Kolejnym elementem obchodów była msza św. w kościele parafialnym.

– Po liturgii w farskim ogrodzie odbyło się spotkanie przy ognisku – dodaje Tomasz Gryga. – Wszyscy mogli się częstować rogalami św. Marcina. A także upieczonymi na ognisku kiełbaskami (ksiądz udzielił dyspensy od piątkowego postu). Ta tradycja trwa u nas – z jednoroczną przerwą w 2020 z powodu pandemii – od 2003 roku.

W ramach spotkania ze św. Marcinem uczniowie kwestowali na rzecz opiekujących się bezdomnymi Domów Nadziei w Opolu i w Dylakach.



Św. Marcin na koniu na czele pochodu w Kątach Opolskich.

Fot. DFK Kąty Opolskie

Marcinowe obchody w Zawadzie to wspólne dzieło koła mniejszości niemieckiej, parafii św. Floriana, sołtysa z radą sołecką, OSP, szkoły podstawowej, LZS-u Zawada oraz lokalnego klubu seniora, a także osób spoza organizacji.

Obchody dnia św. Marcina pielęgnowane są także w Kątach Opolskich. Uroczystość rozpoczęła się tam nabożeństwem pod przewodnictwem proboszcza, ks. dr. Mariusza Drygiera, po czym zgromadzeni mogli obejrzeć program artystyczny w ję-

zyku polskim i niemieckim, który wraz z nauczycielką języka niemieckiego przygotowali uczniowie tutejszej szkoły.

– Dzięki pięknej inscenizacji legendy o świętym jego życiorysowi, modlitwom oraz piosence, można było sobie przypomnieć, dlaczego ten rzymski żołnierz, a później biskup, stał się świętym, a przede wszystkim wzorem do naśladowania – mówi pani Sylwia Michała, nauczycielka języka niemieckiego.

Tu także na czele pochodu na koniu podążał św. Marcin.

– Najmłodszy oświetlał korowód kolorowymi lampionami, zaś o oprawę muzyczną zadbała miejscowa Ozi-Brass Orkestra, zaś przy domu parafialnym na wszystkich czekał pyszny poczęstunek – świeżutkie rogaliki oraz ciepłe napoje, zaś ognisko zapraszało do upieczenia kiełbasek – dodaje pani Sylwia.

W tym roku obchody zostały zorganizowane przez DFK Kąty Opolskie (Konty), miejscowe koło „Caritas”, sołtysa wsi, szczerdych sponsorów a także SP w Kątach Opolskich.

Finał projektu „Jugendbox”

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce zaprasza 9 grudnia o 11.00 oraz 10 grudnia o 9.00 do Centrum Kultury w Głogówku na finał projektu „Jugendbox”. W programie festiwalu teatralnego wystąpią 9 grup młodzieżowych mniejszości niemieckiej biorących udział w tym wydarzeniu.

Konkurs dla uczniów

VdG zachęca uczniów klas 8. i wyższych do udziału w konkursie „Gewissen und Widerstand in Deutschland, Polen und Tschechien” (Sumienie i opór w Niemczech, w Polsce i w Czechach). Tematyka konkursu: Co oznacza dla Ciebie opór? Czym różni się opór w dyktaturze od protestu w demokracji? Który akt, która forma oporu w historii poruszyła Cię, wywarła na Tobie duże wrażenie lub wstrząsnęła Tobą? Zastanów się nad tym, co skłania ludzi do przeciwstawiania się autokracji, totalitaryzmowi i dyktaturze oraz do zachowywania się w sposób oporny. Uczestnicy mogą te treści wyrazić w formie opowiadania, eseju, wiersza, sztuki teatralnej lub komiksu lub przygotować prezentację, wideo, podcast, stworzyć obraz lub muzykę. Prace należy przesyłać w języku niemieckim do 31 stycznia 2024 na adres: Stiftung Erinnerung, Begegnung, Integration Kennwort: Schülerwettbewerb 2024 Werminghoffstraße 11; 02977 Hoyerswerda/OT Knappenrode. Szczegóły na stronie VdG.pl

Świąteczne warsztaty wokalne

TSKN zaprasza 16 grudnia do Powiatowego Centrum Kultury w Strzelcach Op. (ul. Dworcowa 23), aby razem poznać niemieckie piosenki świąteczne. Bona-rodzeniowe warsztaty wokalne poprowadzi Oskar Koziół-Goetz. Rozpoczęcie o 10:00, a warsztaty zakończą się koncertem o 17:00. Udział jest darmowy. Organizatorzy zapraszają chóry, zespoły i solistów. Zgłoszenia przyjmuje Andrea Pownuk, tel. 506 264 831, e-mail andrea.pownuk@skgd.pl



Różne twarze mniejszości

Mniejszościowe impresje. Trzydziestolecie polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie – to tytuł książki, jaka ukazała się w Centrum Badań Mniejszości Niemieckiej w serii Monografie i Studia.

Praca pod redakcją Cezarego Obracht-Prondzyńskiego i Tobiasza Janikowskiego zawiera teksty różnych autorów na tematy związane z mniejszością niemiecką i innymi mniejszościami w Europie.

Podążają one m.in. następujące tematy: ochrona mniejszości w Europie, inicjatywa Minority SafePack, sukcesy i rozczarowania MN w kontekście 30-lecia polsko-niemieckiego traktatu.

Przybliżają także mniejszości: niemiecką w Rosji oraz w Republice Czeskiej, kaszubską i słowacką w Polsce. Dwa ostatnie rozdziały zostały poświęcone aktywności Karaimów w Polsce na przełomie XX i XXI w. oraz życiu Białorusinów na Podlasiu dawniej i obecnie.

Publikacja jest pokłosiem konferencji nt. 30-lecia polsko-niemieckiego traktatu. Zorganizowały ją w 2021 roku CBMN i DWPN.

W Walcach śpiewali pięknie

Festiwal Chórów i Zespołów Śpiewaczych Mniejszości Niemieckiej odbył się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach już 31. raz.

Festiwal należy do wydarzeń kulturalnych mniejszości z najdłuższą tradycją i niezmiennie przyciąga do Walc licznymi zarówno artystów ze Śląska Opolskiego i ościennych województw. Występujące w GOK-u chóry i zespoły mają okazję śpiewać razem i dzielić się doświadczeniami.

Na scenie zaprezentowało się 7 chórów. Konferansjerem – to także tradycja festiwalu – był zapowiadający wykonawców z humorem po polsku i po niemiecku Leonard Malcharczyk. Występy oceniało jury w składzie: Tadeusz Eckert – przewodniczący, Mariusz Drożdżał i Jan Goldman.

Decyzją jurorów Złote Pasma otrzymał Broski Chorus, Srebrne Pasma: Cantate, Zawadzański Chór Mieszany i Heimat, zaś Brązowe Pasma: Chór Mieszany „Krap-



Żaden chór zespół nie wyjechał z Walc bez nagrody.

pitzer Chor”, Chór „Veni Cantare”, Eichendorff Chor

Drugiego dnia wystąpiło 20 zespołów śpiewaczych. Brązowe Pasma: Echo Krosznicy, Anioły Serca, Dziergowianki, Freundschaft, DFK Gesangsgruppe, Kosorowiczanki, Zespół Pieśni Regionalnej, Opperler Mädels

– Opolskie Dziołchy Ozimek-Antoniów, Heidi, Babie Lato. Nagrody specjalne otrzymali: Jan Sobek za wyróżniający się akompaniament, Agnieszka Ślusarczyk za pomysłowość i kreatywność sceniczną, Tomasz Hajduk za wyróżniający się akompania-

ment akordeonowy, Ewa Gacek za interesujące wzbogacenie występu grą na trąbce, Stanisław Werner za stworzenie piosenki „Polter”.

Każdy z zespołów i chórów wyjechał z Walc ze statuetką, dyplomem oraz nagrodą pieniężną. Czas oczekiwania na werdykt uatrakcyjnił publiczności MARKUS, który okazał się prawdziwą gwiazdą wieczoru.

W GOK-u odbył się także IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki Dziecięcej. Wzięło w nim udział 31 utalentowanych uczestników. Miejsca na podium zajęły: Kategoria I – 1. Hanna Gach, 2. Ada Bogucka, 3. Amelia Kopaczka i Gabriela Firuta. Kategoria II – 1. Wiktoria Chudala i Karolina Muszyńska, 2. Agata Griner i Zuzanna Biel, 3. Wiktoria Wawrów i Lena Bryja. Kategoria III: – 1. Lena Zabrocka, 2. Carmen Gawlica.

TSKN wydał ścienny kalendarz

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim przygotowało – wzorem lat ubiegłych – ścienny kalendarz na nowy 2024 rok.

– Został on wydrukowany w nakładzie pięciu tysięcy sztuk, tak by do każdego z kół DFK mogło choć po kilka egzemplarzy trafić. Chcemy go też przekazać tym osobom, które na co dzień z nami współpracują – mówi Joanna Hassa, członkini zarządu TSKN.

– Kalendarz został tak pomyślany, by zdjęcia zapraszały członków i sympatyków



Czerwcową kartę z kalendarza TSKN ilustruje zdjęcie zawodników szkółki piłkarskiej Miro.

mniejszości niemieckiej na projekty, które organizujemy. Najwięcej z nich koncentruje się na podtrzymaniu i doskonaleniu języka niemieckiego i naszej tożsamości – dodaje Joanna Hassa.

Kolorowe, atrakcyjnie wykadrowane zdjęcia dokumentują, oczywiście wydarzenia tegoroczne lub ubiegłoroczne, ale zostały tak dobrane do poszczególnych miesięcy, by zachęcały do udziału w wydarzeniach i imprezach planowanych na rok 2024.

Kalendarz jest dwujęzyczny. Znalazły się w nim zdjęcia między innymi z fina-

łu Jugendboxu, promocji zespołów artystycznych MN, Festiwalu Kultury Mniejszości Niemieckiej, finału konkursu „Młódzież recytuje poezję”, zjazdu rocznego TSKN, turnieju w Chrzastowicach dla uczestników Miro Deutsche Fussballschule, koncertu powiatowego MN w Dobrodzieniu (koncertu uwielbienia), Baśniowych Nocy z braćmi Grimm, konkursu Superstar w Ozimku, Oktoberfestu w Krapkowicach, otwarcia Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim oraz z Koncertu Adwentowego Mniejszości Niemieckiej.

Spotkania z kulturą niemiecką

Zaprasza na nie – cykl rozpoczął się już 17 listopada – Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. W grudniu odbędą się trzy spotkania wirtualne: pierwszego, ósmego i piętnastego grudnia. W każdy z tych piątków o 15.30.

– Te spotkania są pomysłem naszej asystentki z Instytutu ds. Współpracy z Zagranicą (IfA) Agaty Rychter – mówi Łukasz Dzumla, dyrektor generalny DWPN. – Pani Agata studiuje dyplomację i stosunki międzynarodowe, ponadto fascy-

kuje się kulturą niemiecką prywatnie i zawodowo. I postanowiła pokazać chętniej publiczności fragmenty współczesnej, nowoczesnej, wysokiej kultury niemieckiej, nie tej z podręcznika, ale tej z którą Niemcy spotykają się na co dzień.

Pierwszego grudnia temat spotkania brzmi: Jak współcześnie brzmią miasta niemieckie? Niemiecka muzyka wyznaczająca trendy światowej muzyki rozrywkowej.

Tydzień później DWPN zaprasza na spotkanie pt. Nie



Kadr z filmu „Milczący las” z roku 2022 Saralisy Volm.

tylko wyspa muzeów w Berlinie – Niemcy mekką miłośników sztuki współczesnej.

Ostatni temat 15 grudnia – przyciągnie przede wszystkim koneserów filmu:

Krajobraz Niemiec widziany okiem współczesnych filmowców. Przegląd kina niemieckiego.

– Spotkania odbywają się online – dodaje Lucjan Dzumla. – Link do spotkania można znaleźć na tym wydarzeniu na facebooku albo na stronie Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej haus.pl

Spotkania z kulturą niemiecką dedykowane są dla osób w każdym wieku, chcących poszerzyć wiedzę o niej ponad stereotypowe pojęcia: Oktoberfest, precel czy mur berliński.

HEIMAT

MAŁA OJCZYŻNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.

 Fundacja Rozwoju Śląska
Stiftung für die Entwicklung Schlesiens